

Monika Jurkowska

Uniwersytet w Białymstoku

BIBLIOTEKA IZABELI Z PONIATOWSKICH BRANICKIEJ (1772–1808) W BIAŁYMSTOKU

Zbiór

„Słusznego wzrostu, kształtną, łaskawą, cnotliwą i inteligentną – łączy w sobie wszystkie wybitne przymioty”¹, tak charakteryzuje Izabelę z Poniatowskich Branicką szambelan dworu pruskiego Ernst Anasverus von Lehndorf, natomiast poeta Tomasz Kajetan Węgierski mówi o niej: „grzeczna, ale swarliwie skąpa w swoim domu, nic miłości, mało zna przyjaźni jej dusza, nikt prócz braci zimnego serca jej nie wzrusza. Lubo pozorów nie ma, ma umysł bigotki: nie mówi źle o ludziach, lubi jednak plotki”².

Tak jak możemy się spotkać ze skrajnie różnymi świadectwami o Izabeli z Poniatowskich Branickiej³ (1730–1808) – prawnuczce Jana Andrzeja Morsztyna, siostrze króla Polski Stanisława Augusta Poniatowskiego i prymasa Polski Michała Jerzego Poniatowskiego, żonie hetmana wielkiego koronnego, niedoszłego króla Polski Jana Klemensa Branickiego (1689–1771) – tak też powstało wiele różnych opinii na temat wpływów polityczno-kulturalnych Pani Krakowskiej na życie mieszkańców Białegostoku w świetle dorobku XVIII-wiecznej

¹ Cytat za: A. Bartczakowa, I. Malinowska, *Pałac Branickich*, Warszawa 1974, s. 57.

² Cytat za: tamże.

³ Na temat życia i działalności Izabeli Branickiej piszą: A. Lechowski, *Izabela Branicka. Szkic do portretu*, [w:] tenże, A. Cz. Dobroński, *Izabela Branicka w 200-lecie śmierci*, Białystok 2008; S. Strzelecki, *Czy Białystok pamięta o I. Branickiej?*, „Bibliotekarz Podlaski” 2007/8, nr 15/16, s. 3-18.

Polski⁴. Nie można jej przypisać władzy czy sławy, jaką cieszyły się w Oświeceniu markiza de Pompadour, caryca Katarzyna II czy cesarzowa Maria Teresa Habsburg, to jednak odegrała ona ważną rolę w historii Białegostoku i Podlasia i z pewnością możemy ją umieścić wśród najbardziej znaczących dam polskiego Oświecenia, obok Konstancji Poniatowskiej, Izabeli Czartoryskiej, Elżbiety Lubomirskiej, Elżbiety Potockiej, Elżbiety Sapieżyny, czy Marii Wirtemberskiej. To one były współtwórczyniami i kreatorkami życia nie tylko politycznego, ale przede wszystkim kulturalnego w Polsce. W niniejszym artykule chciałabym zaprezentować jeden z aspektów działalności Izabeli Branickiej na polu kultury: jej działania na rzecz księgozbioru biblioteki pałacowej na tle dorobku bibliotek polskiej magnaterii w XVIII wieku.

Wielu badaczy podejmowało do tej pory próbę oceny znaczenia działań Klemensa i Izabeli Branickich – zarówno na płaszczyźnie politycznej, jak i mecenatu artystycznego⁵, sprawowanego również nad zbiorami bibliotecznymi. Historyczne losy spuścizny magnatów białostockich sprawiły, że nie jest to łatwe zadanie. Rozproszenie dorobku⁶ i świadectw o nim⁷ jest szczególnym utrudnieniem dla podejmujących badania nad pałacowym księgozbiorem. Zbiory

⁴ Analizę roli Izabeli Branickiej rozpatrywali w kontekście jej małżeństwa z hetmanem, relacji z bratem – Stanisławem Augustem: A. Lechowski, A. Cz. Dobroński, dz. cyt.; A. Sztachelska, *Białystok w korespondencji Branickich*, [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, pod red. J. Joki, t. 3, Białystok 1972.

⁵ Zob. J. Glinka, *Źródła archiwalne do dziejów mecenatu Jana Klemensa Branickiego*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego Warszawskiego”, Wydział II, R. 51, 1948, Warszawa 1950; *Mecenat artystyczny Branickich*, pod red. M. Olesiewicza i B. M. Puchalskiej-Dąbrowskiej, Białystok 2004.

⁶ Rozproszenie majątku Branickich po ich śmierci, jak podkreśla J. Glinka, jest przyczyną trudności w przedstawieniu dorobku Jana Klemensa i Izabeli Branickich. Także biblioteka nie została oszczędzona, część książek przejęli spadkobiercy Potoccy i Lubomirscy, część w testamencie została przekazana parafii katedralnej, olbrzymią część wywieźli Rosjanie i przekazali Bibliotece Wileńskiego Synodu Ewangelicko-Reformowanego. Por. J. Glinka, dz. cyt.; Z. Sokół, *Dzieje bibliotek w Białymstoku (od XVIII do 1939)*, Białystok 1999.

⁷ Z biblioteką wiąże się kwestia inwentarza bibliotecznego. Jak wskazują badacze biblioteki Branickich, poszczególni bibliotekarze sporządzali spisy zasobu księgozbioru, jednak w wyniku różnych okoliczności zachował się do naszych czasów tylko jeden, stąd trudno jest porównać i wskazać, w jakim tempie ten rozwój biblioteki następował w poszczególnych latach. Zachował się *Inwentarz dóbr Branickich* (zawiera prawdopodobnie jedynie spis książek hetmana, pomijając księgozbiór główny i osobisty Izabeli Branickiej) sporządzony po śmierci hetmana w 1772 roku, częściowy odpis dokonany przez J. Glinkę na podstawie inwentarza pisanego w latach 1780–1794, który zaginął w czasie II wojny światowej. Pomocą są natomiast listy i raporty do hetmana i hetmanowej (por. Z. Sokół, *Dzieje bibliotek w Białymstoku (od XVIII do 1939)*, Białystok 1999, s. 15–16; M. Krajewska, *Biblioteka Izabeli i Jana Klemensa Branickich w Białymstoku*, „Studia Teologiczne” 1989, nr 7).

biblioteczne doczekały się licznych (choć bardzo często ogólnikowych i pobieżnych) i rozbieżnych ocen, co przedstawimy w dalszej części artykułu.

Biblioteka Branickich, jak przypuszcza Maria Krajewska, ma początek rodziny⁸: książki były przekazywane w spadku czy posagu. Rozwój biblioteki pałacowej wiązany jest z osobą Jana Klemensa Branickiego i, jak podkreśla Zofia Sokół, to jemu zawdzięcza swoje zasoby. Dodatkowo autorka uzasadnia powyższą tezę tym, że po jego śmierci „była utrzymywana i uzupełniana w takim porządku, jaki nadał jej J. K. Branicki”⁹, a wdowa w głównej mierze zajmowała się konserwacją posiadanych dzieł i uzupełnianiem brakujących tomów. Jednak umniejszanie jej roli w gromadzeniu dzieł jest krzywdzące. Po pierwsze, wzmianki o istnieniu biblioteki pochodzą dopiero z roku 1752 i 1754, a więc po zawarciu małżeństwa z Izabelą Poniatowską¹⁰, z tego też okresu pochodzą pierwsze informacje o zakupie książek i wysyłaniu ich do Białegostoku i Warszawy, co pozwala przypuszczać, że wpływ na zakup lektur mogła mieć i zapewne miała żona magnata.

Kontynuacja wzbogacania zasobów biblioteki po śmierci hetmana, dobór dzieł, co chciałabym przedstawić w niniejszej pracy, wskazuje na wykształcenie i wysoką kulturę Izabeli Branickiej. Posłużę się przy tym spisem przygotowanym przez Marię Krajewską¹¹ na podstawie *Inwentarza dóbr Jana Klemensa Branickiego*¹² sporządzonego po śmierci hetmana w 1771 roku, korespondencji magnatów białostockich¹³ i odpisu Jana Glinki katalogu sporządzonego w latach 1794–1808¹⁴. Choć jest to tylko fragmentaryczny zapis zbiorów, to już ten materiał pozwala na wskazanie cech charakterystycznych księgozbioru Branickich, wpływ zainteresowań Izabeli Branickiej, które są widoczne w doborze lektur znajdujących się w bibliotece.

Powstały liczne teorie na temat ilości książek znajdujących się w bibliotece. Już same rozmiary księgozbioru budziły wiele emocji i sprzecznych opinii badaczy. Jednym z zarzutów stawianych Branickim było ubóstwo i przypadkowy

⁸ Potwierdza to między innymi geneza biblioteki Czartoryskich tworzonej przez Adama Kazimierza Czartoryskiego: „Zebrał on drobne nieraz biblioteczki innych członków rodziny i tak stworzony już pokaźny księgozbiór umieścił w swej warszawskiej rezydencji w pałacu Błękitnym” (Z. Arct, *Wybitni Polacy w służbie książki*, Warszawa 1983, s. 196).

⁹ Z. Sokół, dz. cyt., s. 16.

¹⁰ Tamże.

¹¹ M. Krajewska, *Wykaz zidentyfikowanych książek w języku polskim Biblioteki Branickich. Układ alfabetyczny autorski*, [w:] *taż*, dz. cyt., s. 212-219; *taż*, *Wykaz zidentyfikowanych książek w języku francuskim Biblioteki Branickich. Układ alfabetyczny autorski*, [w:] *taż*, s. 219-234.

¹² *Inwentarza dóbr Branickich*, Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Roskie, sygn. nr 82.

¹³ J. Glinka, *Teki*, Narodowy Instytut Dziedzictwa przy Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego w Warszawie

¹⁴ J. Glinka, *Teka*, nr 157.

dobór książek, o czym wspominają Z. Sokół¹⁵, A. Oleńska¹⁶, Z. Dunin-Kozicki¹⁷ i H. Mościcki¹⁸. Szacują oni zbiory na 177 książek, jednak nikt nie wie, na podstawie jakich danych dokonano tych obliczeń¹⁹. Ten rzekomy fakt miał służyć deprecjonowaniu hetmana Branickiego jako intelektualisty²⁰. To twierdzenie było też pretekstem do generalizacji opinii na temat poziomu intelektualnego całego środowiska magnackiego. Jednak najbardziej krzywdzące było zestawienie W. Łozińskiego księgozbioru Branickich z ilością posiadanych koni: „(...) w Białymstoku, sławnej rezydencji hetmana Jana Klemensa Branickiego, jest na stajni 200 koni²¹, a w bibliotece tylko 170 tomów”²².

Z przeprowadzonych dogłębnych i rzetelnych badań nad materiałem źródłowym zgromadzonym w Archiwum Akt Dawnych w Warszawie przez J. Glinkę, M. Krajewską²³ i Z. Sokół²⁴ wynika, że w 1794 roku w bibliotece pałacowej było 1 927 tomów²⁵, nie licząc albumów, map, rycin i planów architektonicznych, których liczba wynosiła 421 pozycji²⁶.

Jak słusznie wskazuje Zofia Sokół, dzieje biblioteki możemy podzielić na dwa okresy: pierwszy obejmuje lata 1752–1771, czyli od założenia do śmierci hetmana, drugi lata 1772–1808, gdy opiekę nad biblioteką sprawowała Izabela Branicka²⁷. Przedmiotem naszych analiz będzie ów drugi okres, który nie tylko niezaprzeczalnie ukazuje jej żywą troskę i autonomiczne decyzje w sprawie doboru lektur w bibliotece, ale również wysoki poziom intelektualny i szeroką perspektywę zainteresowań Pani Krakowskiej.

¹⁵ Sokół, dz. cyt.

¹⁶ A. Oleńska, *Jan Klemens Branicki. Sarmata nowoczesny. Kreowanie wizerunku poprzez sztukę*, Warszawa 2011, s. 115-116, a także Z. Sokół, dz. cyt.

¹⁷ Z. Dunin Kozicki, *Białystok w XVIII wieku*, „Kwartalnik Litewski” 1910, z. 3, s. 59-80.

¹⁸ H. Mościcki, *Białystok – zarys historyczny*, Białystok 1933.

¹⁹ Z. Sokół, dz. cyt.

²⁰ Z. Sokół wskazuje, że przyczyny takiego stanu rzeczy są złożone, związane m.in. z postępowaniem pokrewnej gałęzi rodu, książką J. I. Kraszewskiego *Grzechy hetmańskie* (Zob. tamże.).

²¹ A. Oleńska w swej monografii tłumaczy to względami reprezentacyjnymi i ceremonialnymi związanymi z pozycją Jana Klemensa Branickiego, którym musiał sprostać (taż, dz. cyt., s. 117). Co wiąże się z oświeceniową ideą *magnificentia principia*, która narodziła się w środowisku Ludwika XIV, a „przynależne książętom cnoty wspaniałości, wzniosłości i szlachetności, ale też przepych i epatowanie luksusem – miała znaczenie integralne dla ugruntowania pozycji liczącego się, świadomego patrona sztuki” (tamże, s. 156)

²² W. Łoziński, *Życie polskie w dawnych wiekach*, Kraków 1978, cyt. za: A. Oleńska, dz. cyt., s. 115.

²³ M. Krajewska, dz. cyt., s. 201- 224.

²⁴ Z. Sokół, dz. cyt.

²⁵ M. Krajewska podaje tę liczbę jako stan księgozbioru z 1808 roku.

²⁶ Z. Sokół, dz. cyt., s. 19.

²⁷ Tamże, s. 16.

Wspomniana powyżej badaczka bibliotek na terenie Białegostoku zauważa, że biblioteka pałacowa dzieli się na cztery księgozbiory. Ów podział wynikał z tego, kto korzystał z poszczególnych lektur. Wyróżniamy:

- księgozbiór główny, do którego miały dostęp osoby związane z dworem: urzędnicy, dworzanie, nauczyciele, rezydenci i goście – 1 222 tomy;
- księgozbiór podręczny hetmana – obejmujący literaturę z zakresu architektury, polityki, sztuki, wojskowości;
- księgozbiór podręczny Izabeli – z literaturą z zakresu filozofii, pedagogiki, a także nowości literackie – 322 tomy;
- księgozbiór repertuaru teatru, orkiestry i baletu – 182 tomy²⁸.

„Podział podyktowany ciągłą używalnością książki i możliwością szybkiego dotarcia do potrzebnego tytułu”²⁹ nie wykluczał jednak zainteresowanym korzystania z wszystkich księgozbiorów za zgodą bibliotekarza i właścicieli³⁰.

Cechą charakterystyczną zasobów bibliotecznych Branickich jest duży udział literatury obcojęzycznej. W bibliotece pałacowej Branickich występują książki napisane w języku polskim, francuskim i włoskim. Wielu z tych, którzy poświęcili swą uwagę księgozbiorom białostockich magnatów, podkreśla dysproporcję między dziełami polsko- a francuskojęzycznymi. Przeważająca ilość dzieł w bibliotece Branickich została napisana w języku francuskim. Nie jest to jednak fakt odosobniony i nietypowy, ale charakterystyczny dla działalności bibliotekarskiej magnaterii Oświecenia³¹. Potwierdzają to informacje o zasobach biblioteki królewskiej Stanisław Augusta Poniatowskiego i A. K. Czartoryskiego. W pierwszej w większości występowały książki obcojęzyczne (książki polskie stanowiły zaledwie dwunastą część). Biblioteka ta miała charakter uniwersalny, choć dominowały w niej jednak trzy dyscypliny, którymi król interesował się najbardziej: filozofia, literatura piękna, historia³². W drugiej A. K. Czartoryski

²⁸ Tamże.

²⁹ Tamże.

³⁰ Badacze przytaczają wiele przykładów zawartych w korespondencji na temat procesu i samych osobach korzystających z zasobów biblioteki pałacowej, zob. Z. Sokół, dz. cyt.; M. Krajewska, dz. cyt.

³¹ B. Bienkowska i H. Chamerska wskazują obecność literatury francuskiej jako cechę charakterystyczną bibliotek oświeceniowych magnatów: „Już nie tylko wszystkie szkoły i klasztory, ale również każda niemal rezydencja magnacka zaopatrzona była w bibliotekę, na którą przeznaczano zwykle specjalne, reprezentacyjne sale. Zbiory ustawiane były działowo. Szczególnymi względami cieszyli się klasycy, nowoczesne piśmiennictwo francuskie, literatura filozoficzna, prawnopolityczna i historyczna (B. Bienkowska, H. Chamerska, *Zarys dziejów książki*, Warszawa 1987, s. 227).

³² Zob. A. Kania, M. Bryzek, *Biblioteka Stanisława Augusta Poniatowskiego*, <http://www.wsp.kra-kow.pl/whk/biblioteki/poniatow.html> (dostęp dn. 23.02.2014).

początkowo gromadził literaturę obcojęzyczną, a książki polskie nie były nawet skatalogizowane, przez co trudno jest ustalić ich ilość³³. Choć bywają również wyjątki, jak w przypadku Tadeusza Czackiego, który w swojej kolekcji posiadał: 1 547 rękopisów, 8 000 druków polskich, prawie 500 map i sztychów.

W Polsce idee oświeceniowe wiązały się ze wzmożonymi działaniami na rzecz reform polityczno-oświatowych, które miały wzmocnić poczucie patriotycznej odpowiedzialności za kraj. Stąd niejednokrotnie apelowano do rodaków o dbałość o język narodowy jako wyraz miłości do Ojczyzny. Pełne jednak zrozumienie tej kwestii przychodzi wraz z tragicznymi okolicznościami dziejowymi. Dopiero wraz z utratą niepodległości rośnie świadomość wagi literatury polskiej, która zaczyna być traktowana jako klucz do zachowania tożsamości narodowej. Dowodem na to są zbiory odbudowanej na nowo Biblioteki Czartoryskich. W 1824 roku ich stan wyglądał następująco: „W bibliotece było 2200 rękopisów, 16 800 dzieł polskich, 2 240 obcych w łącznej ilości prawie 39 000 tomów”³⁴.

Niezaprzeczalnym faktem jest, że popularność kultury francuskiej, a co za tym idzie i języka, związana była z prekursorstwem Francji w tworzeniu kultury i myśli Oświecenia w Europie i znaczeniem Francji w ówczesnej Europie. Język francuski pełnił wówczas taką rolę, jaką obecnie język angielski. Rzeczą niewyobrażalną było, by osoba należąca do elity nie znała języka francuskiego, nie odbywała podróży do Francji i nie znała kultury francuskiej. Stąd Jan Klemens Branicki, w celu zapoznania się z popularną sztuką wojskową, służył w młodości w wojsku francuskim. Matka Izabeli Branickiej – Konstancja z Czartoryskich Poniatowska – była „wielką admiratorką kultury francuskiej”³⁵ i pierwszą nauczycielką swoich dzieci. Jedyną podróżą zagraniczną, jaką odbyła Izabela Branicka, była wyprawa do Francji w 1784 r. Trzeba też podkreślić, że wpływy francuskie są widoczne nie tylko w księgozbiorze bibliotecznym, ale także w architektonicznym mecenacie Jana Klemensa Branickiego³⁶, które skądinąd stanowią o unikatowości pałacu na tle wzorów budownictwa doby saskiej i są wyrazem posiadania nieprzeciętnego gustu przez hetmana³⁷.

³³ Znaczenie i sposoby czerpania z dorobku kultury francuskiej opisuje A. Aleksandrowicz, *Od Dellièa do Chateaubrianda. Francuskie inspiracje na dworach Czartoryskich*, [w:] *W stronę Francji... Z problemów literatury i kultury polskiego Oświecenia*, pod red. E. Z. Wichrowskiej, Warszawa 2007, s. 262-285.

³⁴ Por. Z. Arct, dz. cyt., s. 199.

³⁵ A. Lechowski, dz. cyt., s. 5.

³⁶ Zob. A. Oleńska, dz. cyt., s. 88-105.

³⁷ Był on też niejednokrotnie przedmiotem zachwytu nie tylko rodaków, ale i przybywających na dwór cudzoziemców. Zob. B. M. Puchalska-Dąbrowska, *Białystok Branickich w relacjach cudzoziemskich*, [w:] *Mecenat artystyczny...*, dz. cyt., Białystok 2004.

Salon literacki Izabeli Branickiej

Izabela Poniatowska, wychowana przez jedną z najbardziej wpływowych kobiet polskiego oświecenia, współinicjatorkę powstania stronnictwa Familii, która bardzo dbała o wykształcenie dzieci, dbała o rozwój intelektualny i obycie towarzyskie swojego dworu. Troszczyła się o szkołę wychowania dla panien, paziów, a także tworzyła własny salon literacki. Z racji, że Branicy zamieszkiwali w dwóch siedzibach: Białymstoku i Warszawie, szczególnie sławny stał się prowadzony przez nią salon warszawski, którego gościem była elita stolicy z królem Stanisławem Augustem, Ignacym Krasickim i Adamem Stanisławem Naruszewiczem na czele³⁸. Także hetmanowa była częstym gościem słynnych obiadów czwartkowych organizowanych przez króla i inspiratorką napisania przez Naruszewicza diariusza z podróży królewskich³⁹. W Białymstoku, oprócz zabawiania się w gry towarzyskie, oglądania sztuk teatralnych czy słuchania muzyki, towarzystwo spędzało czas czytając poezję, listy, maksymy, bajki i przypowieści⁴⁰.

Salony literackie mają rodowód francuski. Założycielką pierwszego była Markiza de Rambouillet, na którym bywali „wszyscy poeci, którzy reprezentują dojrzały klasycyzm francuski, a więc Corneille, Racine, La Fontaine, Molière, a także autorki, kobiety, które wtedy zaczynają uprawiać literaturę, na przykład pani de La Fayette”⁴¹. Oprócz królewskich tzw. obiadów czwartkowych popularnością cieszył się salon A. K. Czartoryskiego w Pałacu Błękitnym, a w latach osiemdziesiątych I. Czartoryskiej w Puławach. Świadcstwo na temat salonu Izabeli Branickiej znajdziemy w licznych relacjach pamiętnikarskich, w tym w *Pamiętnikach* wychowanki jej dworu, Anny z Tyszkiewiczów Potockiej:

Co wieczór, wyjąwszy latem, od siódmej do dziewiątej bywało czytanie. Można było słuchać, ale pod warunkiem zachowania milczenia. Lektorka była zajęta tylko krótki przeciąg czasu, poświęcony przez kasztelanową zapoznaniu się z dziennikami i nowościami literackimi. Jeśli ich brakło, odczytywano na nowo klasyków⁴².

Słowa te wskazują nie tylko na systematyczność i rytualny wręcz charakter

³⁸ Zob. Z. Libera, *Życie literackie w Warszawie w czasach Stanisława Augusta*, Warszawa 1971, s. 90-121.

³⁹ B. Noworolska, *Jan Klemens i Izabela. Dwa oblicza mecenatu*, [w:] *Mecenat artystyczny...*, dz. cyt., s. 28, a także: Z. Libera, dz. cyt., s. 63-87.

⁴⁰ Por. M. Krajewska, dz. cyt., s. 210.

⁴¹ P. Żbikowski, *Horyzonty polskiego Oświecenia. Wykłady z epoki 1740–1830*, oprac. J. Kowal, Kraków 2010, s. 48.

⁴² A. Potocka, *Pamiętniki*, z przedm. P. Chmielowskiego, Warszawa 1893, s. 30.

lektury na dworze Izabeli Branickiej, ale też ukazują dbanie o znajomość nowości literackich; potwierdzają to dalsze słowa *Pamiętników* Potockiej:

Właśnie ukazał się *Duch Chrystianizmu*. Są niestety dwie rzeczy, niemożliwe do pogodzenia: moral i wyobraźnia. Ostrzegam o tem matki któreby chciały swoim córkom dać do czytania, tę religijną poezję. Autor umieścił tam ustęp z *Nowej Heloizy*, ten, w którym Julia skarży się na pustkę, jaką odczuwa jej serce, wyczerpawszy wszystkie złudne wzruszenia życia. Nie zapomnę nigdy wrażenia, jakie zrobiła na mnie ta harmonijna proza Rousseau'a; wykradłam tę książkę, ażeby odnaleźć ten ustęp, uczynił on mnie smutną i marzycielką⁴³.

Z pewnością z tymi dążeniami Izabeli Branickiej wiąże się również prenumerata czasopism propagujących idee oświeceniowe, kreujących sposób myślenia w epoce stanisławowskiej: „Monitor” i „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne”. Pierwsze czasopismo, którego głównym redaktorem był Ignacy Krasicki, wskazywało drogi reformom społeczno-gospodarczo-kulturalnym:

To czasopismo tak zwane moralne, poświęcone sprawom politycznym, społecznym i kulturalnym. (...) Przynosiło ono artykuły i felietony, które zwalczały sarmatyzm i zacofanie czasów saskich, otwierały natomiast drogę ideom nowym i wychowywały społeczeństwo w duchu humanitaryzmu, tolerancji religijnej oraz propagowały myśl reformatorską w życiu gospodarczym i społecznym. Ze „szkoły” Monitora, to znaczy z felietonów i obrazków satyrycznych, z artykułów publicystycznych rozwinęła się proza epoki Oświecenia, tu rodziły się pomysły i motywy wielu satyr i komedii⁴⁴.

Drugie czasopismo było pierwszym pismem *stricte* literackim:

(...) stanowiły nieoficjalny organ uczestników obiadów czwartkowych, prowadzonych przez Stanisława Augusta Poniatowskiego na Zamku. Było to pierwsze właściwie pismo literackie, skupiające wokół siebie najwybitniejszych pisarzy i poetów, jak Naruszewicz, Krasicki, Węgiński, Zabłocki, Książka, Książka. „Zabawy”, związane z osobą króla, wyrażały też – bezpośrednio lub pośrednio – jego upodobania estetyczne. Publikując artykuły na tematy teoretycznoliterackie oraz ogłaszając przede wszystkim różnego rodzaju wiersze i przekłady z języków obcych, głównie z łaciny i francuskiego, czasopismo to kształtowało smak artystyczny w duchu klasycyzmu⁴⁵.

Oprócz tych najbardziej znanych współcześnie pism, w zasobach biblioteki znajdowały się takie pisma, jak: dwutygodnik popularnonaukowy „Patriota Polski”, który niewątpliwie mógł służyć m.in. jako źródło informacji z dzie-

⁴³ Tamże, s. 30-31.

⁴⁴ P. Żbikowski, dz. cyt., s. 88.

⁴⁵ Tamże, s. 88-89.

dziny medycyny⁴⁶, czasopismo w języku łacińskim „Acta Litteraria”, poświęcone tematyce historyczno-prawnej, które opublikowało dzieło *Nova littera Polonica* von Kolofa, zawierające analizy ówczesnej literatury, m.in. utworów Franciszka Bohomolca *Zabawki poetyckie* i *Zabawki oratorskie*, a także pisma poświęcone kobietom, dobremu wychowaniu panien – „Magazyn Panieński” i „Magazyn dziecienny”. Czasopisma te oprócz informacji na temat najnowszych prądów myślenia w różnych dziedzinach wiedzy dawały szansę na bieżące śledzenie literatury najnowszej, również specjalistycznej.

Jednym z motywów, którym się kierowano przy doborze lektur do zasobów bibliotecznych, było rozwijanie własnych zainteresowań przez Izabelę. Podobnie jak to czynił hetman⁴⁷, dokonywała zakupu książek z dziedzin, które ją szczególnie ciekawiły, a więc: pedagogiki, filozofii i tzw. literatury salonowej. Ale nie tylko. Jak możemy zauważyć, analizując zasoby biblioteczne wydane po 1771 roku, hetmanowa wzbogacała bibliotekę także z innych obszarów wiedzy, w tym z nauk przyrodniczych, prawa, ekonomii, polityki. Odróżnia to jej księgozbiór chociażby od tego, jaki posiadała Izabela Czartoryska: „Był to księgozbiór niewielki, ale piękny. Składały się nań głównie druki ozdobne, bogato ilustrowane, luksusowo wydane i oprawione. Były to głównie poezje”⁴⁸. Nie jest też tak imponujący jak księżnej Franciszki Urszuli Radziwiłłowej, która „w 1749 roku wybudowała przy zamku specjalny pawilon, w którym znalazło pomieszczenie około 9 tysięcy woluminów, porząd-

⁴⁶ Zob. *Problematyka lekarska na łamach warszawskiego czasopisma popularnonaukowego „Polak Patriota” 1785*, „Biuletyn Głównej Biblioteki Lekarskiej” 1993, nr 348, s. 33-43.

⁴⁷ Podkreśla to A. Olesińska: „W zbiorze dominowały pozycje poświęcone architekturze, co zapewne odzwierciedlało zarówno osobiste zainteresowania hetmana, jak i możliwość praktycznego wykorzystania przy pracach budowlanych i modernizacyjnych” (taż, dz. cyt., s. 117) Powołując się na inną badaczkę – Sierakowską (*Księgozbiór z dziedziny sztuki Stanisława Kostki Potockiego na tle polskich bibliotek XVIII wieku*, „Rocznik Historii Sztuki” 1981, XIII, s. 171-202) – Oleńska pisze: „Pomimo szczupłej liczby tomów Sierakowska wyróżnia księgozbiór hetmana na tle jego współczesnych ze względu na wszechstronność zainteresowań kolekcjonerskich oraz na erudycję i wyrobiony smak, dzięki którym wybierał on dzieła odznaczające się wartością naukową i artystyczną”. (tamże), a także Alina Sztachelska-Kokoczek, która z kolei podkreśla także zainteresowanie Branickiego literaturą z zakresu wojskowości: „Zawartość tej ostatniej [biblioteki] świadczy wymownie, że podziwiany dobry gust hetmana, jego znajomość architektury, urbanistyki i sztuki oparta była na lekturze licznych dzieł z tego zakresu. Biblioteka liczyła ich około 68 tomów obok 267 abrysów i plant i 103 kopersztychów. Biblioteka zdaje się przeczyć opinii, że Branicki był złym hetmanem, nie interesującym się swą funkcją. W spisie figurują bowiem m.in. takie dzieła jak: *Corpus Militarii Polonicum*, *Exercerunek wojenny konny*, *Buława sławna w Oyczyźnie i obozie* (taż, *Magnackie dobra Jana Klemensa Branickiego*, Białystok 2006, s. 213).

⁴⁸ Z. Arct, dz. cyt., s. 197.

kowanych przez C. F. Machnickiego, sprowadzonego z Wrocławia. Osobny księgozbiór Urszuli Radziwiłłowej liczył około 2 tysięcy tomów i książki ozdabiane były ekslibrisami⁴⁹.

Dużym utrudnieniem dla Izabeli Branickiej po śmierci męża było pozyskiwanie książek. Ustały bowiem zakupy dokonywane bezpośrednio we Francji. Niemniej znajdujemy w bibliotece oryginalne dzieła najważniejszych twórców epoki oświecenia. Ten fakt miał też, w pewnym sensie, wydźwięk pozytywny, gdyż znacznie wzbogacił się księgozbiór polskojęzyczny. Zajęcie Gdańska przez Prusy zablokowało niestety również napływ lektur z tego terenu. Ciosem jednak ostatecznym, który wstrzymał zakup książek w Warszawie, a w rezultacie spowodował zakończenie wzbogacania księgozbioru, był III rozbiór Polski. Pod koniec życia Branicka kupowała już jedynie modlitewniki, dewocjonalia, rozmyślania u miejscowych księgarzy⁵⁰. Jednak, jak wykaże poniższa analiza, nie jest to do końca pełny obraz.

Wśród enigmatycznych informacji na temat posiadanego przez Branicką księgozbioru prywatnego Zofia Sokół wskazuje następujące pozycje:

Biblioteka hetmanowej składała się z literatury w języku francuskim, pisarzy takich jak: Fenelon, Chateaubriand, Massilon, Bodin. Obok dzieł filozoficznych i moralistycznych XVIII wieku, można był spotkać tam bogaty wybór dzieł z pedagogiki i wychowania z kompletem pism Jean Jacques Rousseau na czele (...). Nic też dziwnego, że w jej bibliotece można było znaleźć wszystko, co wydała Komisja do Ksiąg Elementarnych, łącznie z podręcznikami szkolnymi. (...) Można tutaj również spotkać *Ustawy dóbr moich* księżnej Anny Jabłonowskiej oraz *Dykcyonarz roślinny* Krzysztofa Kluka⁵¹.

Słowa te pokazują szerokie zainteresowania Branickiej, które widoczne są też w doborze pozycji książkowych do biblioteki pałacowej w latach 1771–1808.

Nie była obca Izabeli Branickiej literatura popularna dam doby oświecenia i to ona jest najchętniej uzupełniana przez Izabelę Branicką. Wielu badaczy podkreśla, że bardzo dużą część księgozbioru obu okresów funkcjonowania biblioteki stanowiły romanse francuskojęzyczne⁵². Barbara Noworolska wskazuje, że nawet Elżbieta Drużbacka – podopieczna hetmana Branickiego – prześlą jej napisany przez siebie romans *Sylwana*⁵³. Piotr Stasiewicz uważa, że to

⁴⁹ B. Kosmanowa, *Książki i jej czytelnicy w dawnej Polsce*, Warszawa 1981, s. 254.

⁵⁰ Z. Sokół, dz. cyt.

⁵¹ Tamże, s. 18-19.

⁵² P. Stasiewicz, *Dwór Branickich na tle kultury XVIII w.*, [w:] *Mecenat artystyczny...*, dz. cyt.

⁵³ B. Noworolska, *Jan Klemens i Izabela. Dwa oblicza mecenatu*, [w:] tamże, s. 24-25.

w szczególności odróżnia Izabelę od hetmana, skłaniającego się głównie ku użytecznemu traktowaniu literatury⁵⁴.

Wśród książek zakupionych po 1771 roku znajdujemy utwory czołowych przedstawicieli XVII i XVIII wieku przynależne do wszystkich rodzajów literackich i reprezentujące najpopularniejsze gatunki literackie Oświecenia. Spotykamy tu poezję miłosną: N. de Margivala *Sztuka kochania z Owidiusza „Ars amandi”*, *Sielanki polskie z różnych autorów zebrane*, religijną: F. Karpińskiego *Psalterz Dawida*, *O wielkości Boga*, satyryczną: I. Krasickiego *Monachomachia*, *Myszeidos*, *Satyry*, polską, niejednokrotnie dzieła zbiorowe: F. Karpińskiego *Zabawki wierszem i prozą* (w 7 tomach zawarte są nie tylko najsłynniejsze utwory poetyckie czy prozatorskie, ale również programowa rozprawa teoretyczna na temat sentymentalizmu: *O wymowie w prozie albo wierszu*), francuską: C. L. Gresseta *Ver-Vert czyli szpak klasztorного chowania: poema*, Monteskiusza powieść wierszem *Świątynia Wenery z Knidos*, angielską: J. Ovena *Epigramata Jana Ovena poety angielskiego, w dawniejszych tłóczeniuach opuszczone, teraz z łacińskiego na polski język wierszem przez wielmożnego F. Chrząnińskiego...*, J. Piotrowskiego, *Satyr przeciwko zdaniom i zgorszeniom wieku naszego...*. A także wspomniane czołowe reprezentacje najpopularniejszych gatunków literackich Oświecenia, takich jak: bajka, choćby I. Krasickiego *Bajki i przypowieści*, Ch. de la Fontaine'a *Bajki Ezopa wierszem francuskim ułożone*, I. Trąbczyńskiego *Bajki i przypowieści*, znajdujące się w francuskojęzycznym księgozbiornie J. P. C. de Florian *Fables*, wspomniana już wcześniej satyra, czy też popularny list poetycki: T. K. Węgierskiego *List do człeka łączącego smak z umiejętnością i umiejacęgo cenić uczonych* (to jeden z 4 listów poetyckich z Woltera).

Skromniej jest reprezentowana proza, niemniej są tu najważniejsze oświeceniowe dzieła i gatunki: D. Defoe *Przypadki Robinsona Cruzoe*, I. Krasickiego satyryczna powieść historyczna *Historia*, powieść dydaktyczna: *Pan Podstoli*, a także stylizowana na nią *Ksiądz pleban* J. K. Korwin-Kossakowskiego, powieść pamiętnikarska: I. Krasickiego *Mikołaja Doświadczyńskiego przypadki*, J. Wybickiego *Moje godziny szczęśliwe* czy anonimowy *Pamiętnik moralny z różnych polskich autorów zebrany*. Ciekawy jest zestaw francuskojęzyczny księgozbiornie, który zawiera popularne w ówczesnym czasie powieści, dzienniki czy listy z podróży egzotycznych: J. Potocki *Voyage en Turquie et en Egypte fait en 1784*, *Voyage dans l'Empire de Maroc, fait en l'année 1791. Suivi du Voyage de Hafez, récit oriental, Chroniques, mémoires et recherches pour servir a l'histoire de tous les peuples slaves...*, a także popularne w ówczesnej Europie listy

⁵⁴ Por. P. Stasiewicz, dz. cyt., s. 13.

M. M. de Sévigné do córki: *Lettres de Madame Rabutin-Chantal, marquise de Sévigné à Mme la comtesse de Grignan, sa fill* i powieść M. Cervantesa, *Don Kichot*, czy J. P. C. de Florian *Nouvelles, Oeuvres*.

Skromnie prezentuje się też dramaty: Fryderyka II, *Szkola świata: komedia w 3 aktach, napisana przez satyryka*, J. U. Niemcewicza, *Kazimierz Wielki: dramat w trzech aktach*, J. Racine'a, *Fedra* i zbiorowe wydanie: *Teatr Polski czyli zbiór komedi, dram i tragedii z najstynniejszych autorów francuskich tłumaczonych i przez aktorów polskich na Teatrze warszawskich granych*. Księgozbiór francuskojęzyczny został wzbogacony o opery P. A. C. de Beaumarchais *Le Barbier de Séville, La Folle journée ou Le Mariage de Figaro*, a także dramat w stylu *commedia dell' arte* J. Potockiego *Receuil de Parades* i J. P. C. de Florian *Le Théâtre Italien*.

Oprócz wspomnianego dzieła programowego dotyczącego sentymentalizmu Franciszka Karpińskiego w bibliotece Branickiej znalazło miejsce dzieło programowe opozycyjnego klasycyzmu: F. Dmochowskiego *Sztuka rymotwórcza*. Z zakresu krytyki literackiej występuje dzieło G. Piramowicz *Przestrogi dla czytających gazety, dzienniki, podróże...*, będące zbiorem polemik z zarzutami wobec literatów włoskich, obecnych w wydawanych przez P. Świtkowskiego pismach.

Koniecznym jest też wspomnieć o serii wydawniczej z lat 1803–1808 T. Mostowskiego *Wybór celniejszych pisarzy polskich*, która niejako przeczy tezie, że Izabela Branicka zaprzestała zakupu książek po 1796 r. W 27 tomach *Wyboru* zostały wydane ważne dzieła literatury i historii polskiej, m.in. *Dzieła polskie* J. Kochanowskiego (2 t.), *Historia narodu polskiego* A. S. Naruszewicza (t. 2-7) i *Historia* J. K. Chodkiewicza (2 t.), *Kroniki polskie od zgonu Zygmunta I S. Orzechowskiego, Pisma różne wierszem i prozą* J. U. Niemcewicza (2 t.)⁵⁵.

Przedstawione powyżej pozycje książkowe pokazują szerokie i bogate spektrum literatury pięknej, którą kupowała białostocka magnatka. Obecność najpopularniejszych i najbardziej znanych autorów – w większości jej współczesnych – pokazuje żywe zainteresowanie życiem kulturalnym i chęć zapoznania się z nim, ale też poszerzania horyzontów środowiska, w którym przebywała. Wskazuje to nie tylko na erudycję i wysoki poziom intelektualny Pani Krakowskiej, ale też na kulturalną działalność Izabeli Branickiej.

Wśród zakupionych przez Izabelę Branicką książek znajdują się też pozycje historyczne: C. Fleuriego *Obyczaje Izraelitów księdza Fleurego*, D. T. Krajewskiego książka o Stefanie Czarnieckim pt. *Historia Stefana na Czarnocy Czarnieckiego, wojewody kijowskiego, hetmana polnego koronnego*, A. S. Naru-

⁵⁵ Por. A. Jazdon, *Wielkopolskie serie wydawnicze do 1945 r.*, Poznań 1997.

szewicza *Historia narodu polskiego od początku chrześcijaństwa, Historia życia J. K. Chodkiewicza Wojewody Wielkiego Litewskiego, Tauryka, czyli wiadomości starożytne i późniejsze o stanie i mieszkańcach Krymu do naszych czasów*, a także antycznego historyka Tacyta *Dzieła wszystkie*. Znajdujemy tu nie tylko opracowania dotyczące historii w ogólności, lecz również związane z chrześcijaństwem, indywidualne biografie, szczególnie dotyczące rodu Branickich czy kresów wschodnich.

Również w literaturze dotyczącej prawa Izabela Branicka posiadała najnowsze pozycje wydawnicze. Jedną z nich jest dzieło włoskiego prawnika B. C. de Bonesany *O przestępstwach i karach*, w którym głosił postulaty równości wobec prawa, humanitaryzacji kary, zniesienia procesu inkwizycyjnego, kary śmierci, tortur. Drugą był kodeks A. Zamoyskiego *Zbiór praw sądowych*, który miał reformować prawo polskie w duchu idei oświeceniowych, został jednak odrzucony na sejmie w 1780 roku⁵⁶.

Niewątpliwie nie tylko prawo, ale i polityka w ogólności ma swoje poczesne miejsce w księgozbiorku Pani Krakowskiej. Bibliotekę pałacową wypozażyła w dzieła: J. Mikoszy *Obserwacje polityczne państwa tureckiego*, D. Z. Pilchowskiego *Odpowiedź na pytanie, izali nieczułość w wyższych wiekach ku poddanym tak była opanowała serca...*, I. Potockiego *Głos... przy usprawiedliwieniu czynów Rady Nieustającej, 19 października 1780*, K. J. Skrzetuskiego *Historia polityczna dla szlacheckiej młodzi*, W. B. Skrzetuskiego *Mowy o główniejszych materiałach politycznych*, *Uwagi polityczne do prawideł religii i zdrowej filozofii zastosowane*, H. Stroynowskiego, *Nauka prawa przyrodzonego, politycznego, ekonomiki politycznej i prawa narodów*. W sprowadzonych do biblioteki pozycjach z zakresu polityki dominuje duch oświeceniowego dążenia do reformy politycznej państwa, utwierdzania w odpowiedzialności za dobro wspólne, jakim jest ojczyzna, i dążenie do edukacji w nowym podejściu do spraw politycznych młodego pokolenia.

Porządek robót miesięcznych ogrodnika na cały rok wypisany i na miesiące podzielony Anny Jabłonowskiej, *Opisanie gospodarstwa pszczołowego w Szczorsach sporządzone w 1785 roku w Warszawie*, *Budowanie wiejskie dziedzicom dóbr i posesorom, toż wszystkim jakąż kol wiek zwierzchność po wsiach i miasteczkach mającym do uwagi i praktyki podane* P. Świtkowskiego – to dzieła pomagające w praktycznym wcielaniu idei oświeceniowych, tworzeniu u podstaw dobrobytu państwa, wykorzystywania nauki dla dobra rzeczywistego. Ma to związek

⁵⁶ Zob. W. Smoleński, *Przyczyny upadku projektu Kodeksu Zamoyskiego*, [w:] *Pisma historyczne*, Tom I, Kraków 1901, s. 369-377.

z rozwojem nauk przyrodniczych, tworzeniem kolekcji osobliwości naturalnych. I choć Izabeli Branickiej zarzuca się brak rozmachu fundatorskiego, jakim cechował się hetman, niedostatek opieki nad białostockim majątkiem w czasie jej pobytu w Warszawie, a także brak zdolności zarządzania i pasji naukowej, jakim cechowała się Anna Jabłonowska, to niewątpliwie trzeba wziąć pod uwagę działalność mecenacką w pobliskich miejscowościach i nadwyrężone fundusze, które ją w działaniach ograniczały. Sprawowała opiekę nie tylko nad poetą F. Karpińskim czy A. Potocką, ale też wspierała 12 uczniów swojej szkoły⁵⁷.

Nauki przyrodnicze były obecne w bibliotece skromnie, ale za to były to dzieła niezwykle istotne w postrzeganiu świata: dzieła miejscowego wybitnego botanika i autora podręcznika do botaniki dla szkół Komisji Edukacji Narodowej K. Kluka, *Dykcjonarz roślinny, O roślinach potrzebnych, pożytecznych, wygodnych..., Rzeczy kopalnych...*, I. I. G. de Buffona, *Oeuvres completes*, który jako jeden z pierwszych uczonych próbował szukać naturalnych, pozareligijnych wyjaśnień powstania Układu Słonecznego. Geograficzne podstawy świata próbował stworzyć C. Buffier w *Geographie universelle*.

Jak wynika z badań Zofii Sokół, hetmanowa była otwarta na potrzeby czytelnice poddanych, świadczy o tym pozytywna odpowiedź przełożonej Panien Miłosierdzia, która poprosiła o zakup książki *Plaster balsamiczny*⁵⁸. Wśród książek z zakresu medycyny i sztuki położnictwa, której nauczano w założonej przez Branickich szkole, znajdujemy niewiele pozycji. Jak wskazują tytuły – F. Curtisa *Opis chorób prędkiego ratunku potrzebujących*, J. Mackenzie *Sztuka utrzymania zdrowia* – miały one charakter pomocy w przypadku chorób zagrażających życiu, a także miały służyć profilaktyce. Branicka zakupiła też dwie pozycje z zakresu położnictwa przeznaczone dla założonej przez Branickich szkoły przygotowującej akuszerki: A. A. A. du Fot *Nauka położnicza przez pytania i odpowiedzi* i J. Steidela *Książka babienia z 24 szkicami: książka o sztuce babienia czyli odbieraniu dzieci*.

Jak już wspomnieliśmy, filozofia była jedną, skądinąd tak samo jak w przypadku jej brata-króla Stanisława Augusta, z ulubionych dziedzin nauki. W bibliotece z lat 1752–1771 jest to bardzo bogaty dział francuskojęzycznego księgozbioru pałacowego. Poczynając od filozofów antycznych, Sokratesa, Platona, Seneki, Lukrecjusza, przez filozofów nowożytnych, F. Bacona *Philosophie* M. Montaigne'a, B. Pascala, po filozofów francuskich doby oświecenia, Locke'a *De l'éducation des enfans*, J. B. de Fontenelle'a *Oeuvres* i *Oratoires*,

⁵⁷ Zob. Z. Sokół, dz. cyt.; M. Krajewska, dz. cyt.

⁵⁸ Z. Sokół, dz. cyt., s. 23. Także M. Krajewska przytacza prośby osób korzystających z biblioteki i dworzan o dokonanie zakupu potrzebnych im lektur. Zob. tam, dz. cyt., s. 209-210.

D. Hume'a *Histoire de la maison Stuart*, *Histoire de la maison Tvaier* i *Histoire de la maison de Plantagenet*, Voltaire'a *Candide*, *Essai sur les moeurs*, *Le siècle de Louis XIV*, *Oeuvres* J. J. Rousseau⁵⁹.

Lata 1772–1808 wzbogaciły przede wszystkim księgozbiór francuskojęzyczny. W księgozbiorze polskojęzycznym na uwagę zasługuje powiastka filozoficzna *Zadig* Voltaire'a, która ukazuje kwestie filozoficzne i społeczne, frapujące intelektualistów w XVIII-wiecznej Francji. W baśniowej scenerii i z pewnymi cechami średniowiecznego romansu rycerskiego Voltaire dokonuje krytyki stosunków panujących w XVIII-wiecznym społeczeństwie francuskim, propaguje wyznawaną przez siebie filozofię deistyczną, próbuje również znaleźć odpowiedź na pytanie o sens zła na świecie.

Do księgozbioru francuskojęzycznego Izabela Branicka zakupiła M. E. de Montaigne *Essais*, a także nawiązującego do niego oświeceniowego filozofa moralności P. Charrona *De la sagesse*. Wśród tych dzieł znajdują się książki „reprezentanta najbardziej klasycznej postaci sensualizmu”⁶⁰ – E. B. de Condillaca *Cours d'études pour l'instruction du prince de Parme*, a także dzieła wszystkie członka ruchu encyklopedystów J. F. Marmontela *Oeuvres complètes: édition revue et corrigée par l'auteur*, F. R. de Chateaubrianda *Oeuvres* i oddzielnie wydane *Génie du Christianisme*, wspomniane już w listach A. Potockiej.

Warto zauważyć, że jest to apologia chrześcijaństwa, która odpowiedziała na zapotrzebowanie czytelników rozczarowanych oschłością filozofii Oświecenia, a pragnących odczucia na nowo mistycyzmu, a więc wpisuje się w nurt sentymentalno-russoistycznych zainteresowań Pani Krakowskiej. Jak zauważa Barbara Noworolska, dla jej kręgu charakterystyczny jest właśnie russoizm w odróżnieniu od Puław, gdzie dominował gessneryzm⁶¹. J. J. Rousseau był z pewnością jednym z bliższych Pani Krakowskiej filozofów. Większość jego dzieł znalazła się w bibliotece pałacowej przed 1772 rokiem. W okresie swego zarządzania Branicka zakupiła pozycje w języku francuskim *Lichfield* i *Les confessions, suivies des Reveries du promeneur solitaire*.

Był to dział niebytnie licznie wzbogacany – z jednej strony dlatego, że we wcześniejszym okresie funkcjonowania zostały zakupione dzieła znaczących dla kultury śródziemnomorskiej filozofów, z drugiej strony jest to efekt utraty możliwości zakupu książek we Francji, gdyż myśl francuska, obok angielskiej, była szczególnie ceniona przez Branickich, jak wskazują książki zakupione przed 1772 roku. Ukazuje on jednak szerokie zainteresowania filozofią nie

⁵⁹ M. Krajewska, dz. cyt.

⁶⁰ P. Żbikowski, dz. cyt., s. 40.

⁶¹ B. Noworolska, dz. cyt., s. 24–25.

tylko współczesną, ale i minionych wieków, ponadto widzimy szerokie horyzonty myślowe, co pokazuje zakup zarówno pozycji oświeceniowych, jak i krytycznych odniesień do nich.

Wywołany tu duch filozofii J. J. Rousseau kieruje naszą analizę ku książkom poświęconym wychowaniu. Szczególnym zainteresowaniem Izabeli Branickiej cieszyła się także pedagogika. To z jej inicjatywy powstała szkoła dla dziewcząt z ubogich rodzin, w której uczono czytania, rachowania i tzw. robót kobiecych. Pod jej opieką znajdowała się także szkoła paziów i dla dam dworu, jak to już wspomnieliśmy wcześniej. To ona dbała o staranny dobór lektur, naukę języka francuskiego i łaciny⁶². Po śmierci męża przejęła opiekę dodatkowo nad szkołą parafialną. To ona wprowadziła postulaty Komisji Edukacji Narodowej w nauczaniu szkolnym. Nowy program nauczania wiązał się z potrzebą zakupu podręczników, które wypożyczała nauczającym w tych szkołach nauczycielom, a w 1777 roku wspomagała Komisję Edukacji Narodowej w powstaniu trzyklasowej Szkoły Podwydziałowej Zgromadzenia Akademickiego dla średnio zaможnej szlachty, która podlegała Uniwersytetowi Wileńskiemu⁶³.

W księgozbiornie znalazły się pozycje dotyczące wychowania w duchu oświeceniowym: F. Bielińskiego *Sposób edukacji w XV listach opisanych, które do Komisji Edukacji Narodowej...*, A. K. Czartoryskiego *Listy JMC Doświadczyńskiego*, S. J. K. Czochrona *Uwagi moralne gruntujące się na prawie naturalnym i religii dla wiadomości i pożytku młodzieży narodowej*, A. Berguina *Przyjaciel młodych: dzieło o edukacji, czy Przypis do Szkół Parafialnych*. Ponadto znajdujemy się też prace G. Piramowicza, jednego z reformatorów polskiej oświaty, który nie tylko jest autorem podręcznika KEN *O wymowie i poezji dla szkół narodowych*, jako jeden z pierwszych głosił hasła edukacji narodowej, przekonując, że całemu społeczeństwu powinno zależeć na wychowaniu i wykształceniu młodego pokolenia: *Mowa w dzień rocznicy otwarcia Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych i przewodnik metodyczny dla nauczycieli Powinności Nauczyciela mianowicie zaś w Szkołach Parafialnych i sposoby ich dopełnienia*⁶⁴.

Pokaźny dział zajmuje w zbiorach Branickiej także literatura religijna reprezentowana w głównej mierze przez kazania znanych w regionie i Polsce oświeceniowych kaznodziejów. Są to niezwykle światli kapłani, biorący udział w życiu publicznym i odnoszący się do spraw narodowym, niejednokrotnie

⁶² Zob. A. Dobroński, *Szkolnictwo w Białymstoku do 1914 r.*, [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, pod red. H. Majeckiego, t. 4, Białystok 1985.

⁶³ Zob. A. Dobroński, *Szkolnictwo...*, dz. cyt.; o charytatywnej działalności na rzecz szkoły pisze A. Lechowski, dz. cyt., s. 14.

⁶⁴ Por. P. Żbikowski, dz. cyt., s. 89.

czynnie zaangażowani w obronę kraju w powstaniu kościuszkowskim: W. Kałiński *Kazania o zepsuciu krajowych obyczajów, Kazania i mowy, Kazania do rolników, Mowa o pociechach stanu rolniczego*, M. F. Karpowicz *Kazania księdza Michała Karpowicza, Religia i społeczeństwo, Kazania w dzień uroczysty św. Anny*, G. J. Piotrowski *Kazania przeciwko zdaniom i zgorszeniom wieku naszego, na święta całego roku, jako też i inne moralne miane*, K. Wyrwicz *Kazanie o prawidło i celu władzy sejmowej na zaczęciu Sejmu Walnego sześciomiesięcznego dnia 2.10.1780, Kazania na konkluzji pogrzebu Księcia Michała Jerzego... Poniatowskiego... Prymasa Korony Polskiej*.

Z kolei J. B. Massillon był autorem posiadanych przez Izabelę *Mów postnych*. Był to jeden z najwybitniejszych francuskich kaznodziejów przełomu XVII/XVIII w., który głosząc kazania na tematy moralne, traktował je jako tajemnicę ludzkiego serca i procesów rozumu, opisywał je za pomocą poetyckiego uczucia. Do tego typu literatury zaliczają się też utwory G. Piramowicza *Zbiór nauki chrześcijańskiej, Powinności chrześcijańskie, albo reguła, którą zbawienie sumienia rządzić może chrześcijanin... Janowi Opalińskiemu... oddana, Powinności chrześcijańskie albo katechizm nauczający co powinien każdy chrześcijanin wierzyć, wiedzieć i czynić, aby był zbawiony*.

Propagowanie oświeceniowego stylu życia dworskiego i szukanie inspiracji do działania w duchu oświeceniowych ideałów są widoczne w doborze książek do biblioteki pałacowej. Oto obok klasycznych dzieł, będących fundamentem cywilizacji, występują nowatorskie, propagujące potrzebę rozumowego i odpowiedzialnego kształtowania pokoleń w myśl zasady: „bawić, uczyć, wychowywać”. Choć biblioteka jest określana jako „biblioteka dla siebie i dworu”, to wyraźnie zaznaczają się tu cechy biblioteki publicznej⁶⁵. Branicy otwierają swoje zbiory nie tylko dla dworu, ale i okolicznej szlachty i uczniów powstałych przy dworze szkół. Z korespondencji wynika, że za zgodą właścicieli i bibliotekarza mógł z niej korzystać każdy⁶⁶. B. Bieńkowska i H. Chamerska uważają, że: „Rozwój naszego bibliofilstwa zgodny był w najogólniejszych zarysach z zachodnioeuropejskimi nurtami oświeceniowymi, mocniej tylko akcentował

⁶⁵ W Polsce wiek XVIII charakteryzuje się dążeniami do stworzenia otwartego dostępu do literatury w myśl koncepcji, które narodziły się w Anglii na początku XVII wieku w Oxfordzie. Dążono do otwarcia bibliotek przy uczelniach dla studentów, a także bracia Józef Andrzej i Andrzej Stanisław Załuscy stworzyli Bibliotekę Publiczną Rzeczypospolitej, która była biblioteką narodową. W 1747 roku, otworzyli swoje prywatne zbiory dla wszystkich, a następnie w testamencie przekazali je na rzecz państwa. Zob. *Historia bibliotek*, <http://www.biblios.info/wiedza/historia-bibliotek/> (dostęp dn. 15.02.2014 r.)

⁶⁶ Branicy chętnie udostępniali swoje zbiory zainteresowanym, problemy czasami stwarzali bibliotekarze. Zob. M. Krajewska, dz. cyt., s. 210; Z. Sokół, dz. cyt., s. 21.

użytkowe, praktycystyczne funkcje zbiorów oraz cele społeczno-narodowe⁶⁷. B. Kosmanowa podkreśla, że „w czasach stanisławowskich możemy wyróżnić dwa zadania stawiane przed książką i bibliotekami: rozwijanie badań naukowych oraz upowszechnianie wiedzy”⁶⁸. Działalność Izabeli Branickiej wyraźnie wskazuje, że ona swą uwagę skupiła na drugim zadaniu, zupełnie inaczej niż inna twórczyni kultury Podlasia tego okresu – księżna Anna Jabłonowska⁶⁹.

Choć zbiory biblioteki pałacowej w Białymstoku nie dorównują imponującym zbiorom 40 tysięcy tomów dzieł zgromadzonych przez Czartoryskich, a zniszczonych w czasie powstania kościuszkowskiego przez rosyjskie wojska, czy 20 tysiącom woluminów zebranych przez Karola Stanisława „Panie Kochanku” Radziwiłła w Nieświeżu, to ich staranny dobór – łączący zainteresowania magnatów ze społecznym charakterem związanym z myślą oświeceniową – jest imponujący. Trzeba też zauważyć, że Izabela Branicka jawi się jako kobieta światła, podejmująca wyzwania, jakie stawał przed kobietami wiek oświecenia. Wybór lektur świadczy nie tylko o szerokich horyzontach i dbaniu o własny rozwój intelektualny, ale również pokazuje troskę o użyteczność i dostępność literatury użytkowej o charakterze specjalistycznym w dziedzinie pedagogiki czy medycyny, jak też nieustannie wzbogacanej nowościami literatury pięknej.

⁶⁷ B. Bieńkowska, H. Chamerska, *Zarys dziejów książki*, Warszawa 1987, s. 226-227.

⁶⁸ B. Kosmanowa, dz. cyt.

⁶⁹ Zob. K. Marszałek Młynczyk, *Księżna Anna z Sapienhów Jabłonowska i jej świat*, [w:] *Księżna Anna z Sapienhów Jabłonowska (1728–1800) w 200. Rocznicę zgonu*, pod red. A. Wołka, Z. J. Wójcika, Siemiatycze 2001, s. 27-40; K. Uszyński, *Z dziejów współpracy księżny Anny Jabłonowskiej i księdza Krzysztofa Kluka*, [w:] tamże, 225-230.